

Abbatio, Głód (feat. Liber)

I have reason, a valid reason (x2)

Słodczy masz we krwi czuję jej bieg
nocy kurtyna opadła zjadła dzień.
Z twoich pełnych, ciepłych ust
płynie rozkosz rozumiemy się bez słów.
Jesteś całkiem obca, tak nie można, ale
kto nam zabroni, kto nas tutaj pozna.
Taryfa nocna działa, hałas, klub,
głodne ciała, odsłaniasz biust pod nim.
Nie ma serca, nie mamy serc,
uciekamy w ulotny, przygodny seks,
to nasz jedyny lek,
Słodki grzech, szybki, płytki oddech,
wydech wdech, nie znam
twojej twarzy marzeń, ani cech przecież
nim policzę do trzech nie będzie cię,
nasze zmysły będą syte i
po cichu znikniemy stąd przed świtem
Znikniemy stąd przed świtem, znikniemy stąd przed świtem!

I have reason, a valid reason
To be with you my heart is bleeding! (x2)

My bleeding heart
In your hands
Move your neck to my face
I will suck, suck your blood
Bite your breasts, your bloody breasts!

Poranek zimny prysznic,
zmywamy brudne myśli.
Pełni grzechu, wstydu, żalu
odwracamy głowy koniec balu.
Już do sieni wpada dzień
uciekamy jak spłoszeni, czy to sen?
Wczoraj byłaś tak piękna,
taka pełna nadziei, namiętna
błyszcząca i inteligentna,
gdybyś teraz była choć przeciętna.
Jesteś jak przeklęta i jak zapomnieć mam,
moja krew na twoich ustach płach...
Czym zabić jej smak,
czym zabić ten narastający strach,
teraz nasze zmysły są już syte, ale
głód powróci tuż przed świtem,
powróci znów przed świtem, głód powróci znów przed świtem!

I have reason, a valid reason
To be with You My heart is bleeding! (x2)

My bleeding heart
In your hands
Move your neck to my face
I will suck, suck your blood
Bite your breasts, your bloody breasts!!! (x2)